

Sygn. akt V ACa 203/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2012r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek (spr.) SA Anna Tabak
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2012r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego w Ż., Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego w O., Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Okręgowego we W., Skarbowi Państwa-Komendantowi Powiatowemu Policji w O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 18 stycznia 2012r., sygn. akt II C 230/11

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;
3. przyznaje adwokatowi D. Z. od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w K.) kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym 621 złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt V ACa 203/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo Z. K. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Rejonowego w O., Prezesa Sądu Rejonowego w Ż., Prezesa Sądu Okręgowego we W. i przez Komendanta Powiatowego Policji w O. ostatecznie o zapłatę kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od

dnia wniesienia pozwu, z czego 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i 100.000 zł tytułem odszkodowania za straty materialne.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia i oceny prawne.

Powód ma pełnoletniego syna z małżeństwa rozwiązanego przez rozwód w 1991 r.; nie ma z nim kontaktu.

Natomiast z małżeństwa z M. K. ma dwóch synów: B. K. (urodzonego (...)) oraz I. K. (urodzonego (...)).

Od 17 czerwca 2002 r. toczył się przed Sądem Okręgowym we W. proces rozwodowy między powodem a M. K.. Postanowieniem z 7 kwietnia 2003 r. Sąd Okręgowy na czas procesu powierzył M. K. pieczę nad B. K. oraz I. K. i ustalił miejsce pobytu dzieci przy matce w O. przy ulicy (...), a ponadto uregulował kontakty powoda z synami w ten sposób, że uprawniony był zabierać je w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca na czas od godziny 10.00 w sobotę do godziny 18.00 w niedzielę, przy czym miał obowiązek odwiedzić dzieci do miejsca ich zamieszkania. Postanowieniem z 14 kwietnia 2004 r. Sąd Apelacyjny we W. oddalił zażalenie Z. K. na wskazane postanowienie Sądu Okręgowego. Wyrokiem z 13 maja 2004 r. Sąd Okręgowy rozwiązał przez rozwód małżeństwo powoda i M. K., powierzając jej wykonywanie władzy rodzicielskiej oraz uregulował kontakty powoda z dziećmi. Apelację powoda od tego wyroku Sąd Apelacyjny we W. odrzucił postanowieniem z 21 kwietnia 2005 r.

Do konfliktów między powodem a M. K. dotyczących kontaktów z dziećmi dochodziło już od 2001 r. Przez pewien czas B. K. mieszkał z powodem; trwało to do wydania przez Sąd Okręgowy we W. postanowienia z 7 kwietnia 2003 r. Pomiędzy M. K. a powodem dochodziło do konfliktów dotyczących realizacji kontaktów ojca z synami. Powód próbował kontaktować się z dziećmi. Prowadziło to do utarczek z ich matką. Powód angażował policję w konflikty z M. K.. Policja dwukrotnie wniosła do właściwego sądu o ukaranie powoda, obwiniając go o popełnienie wykroczeń. Pierwszym wnioskiem, z 27 lutego 2004 r., obwiniono go o to, że spowodował niepotrzebną czynność policji przez niezasadne informacje z 6 i 20 grudnia 2003 r. oraz 17 stycznia 2004 r. o tym, iż M. K. i E. O. uniemożliwiają mu kontakty z synami. Wyrokiem z 13 grudnia 2005 r., sygn. akt VI W 202/04, umorzono zostało postępowanie w zakresie dotyczącym czynu z 6 grudnia 2003 r. oraz uniewinniono powoda od popełnienia wykroczeń dotyczących czynów z 20 grudnia 2003 r. i 17 stycznia 2004 r. Natomiast postępowanie w sprawie o sygn. akt VI W 746/04, wszczęte na skutek drugiego wniosku, z 24 listopada 2004 r., zakończone zostało wyrokiem z dnia 14 marca 2006 r., którym uniewinniono powoda od popełnienia wykroczenia polegającego na podaniu niezasadnej informacji, że w dniu 23 października 2004 r. M. K. uniemożliwiła mu kontakt z synami.

Od sierpnia do października 2004 r. powód przebywał w Szwecji. W tym czasie M. K. wyjechała z synami do Ż..

Postanowienie Sądu Okręgowego we W. z 7 kwietnia 2003 r., dotyczące kontaktów powoda z dziećmi, było wykonywane do końca 2004 r.

W dniu 30 maja 2005 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w O. wniosek o zmianę orzeczenia rozwodowego w zakresie kontaktów z synami. Sąd Rejonowy w O. przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Ż.. W Sądzie Rejonowym w Ż. sprawa ta, oznaczona sygn. akt III Nsm 193/05, została połączona ze sprawą III Nsm 163/05 o zmianę zarządzeń opiekuńczych odnośnie do małoletnich synów powoda, jaka została wszczęta z urzędu. Postanowieniem z 10 lipca 2006 r., sygn. akt III Nsm 163/05, Sąd Rejonowy w Ż., umorzył postępowanie w sprawie z wniosku powoda, zaś w sprawie wszczętej z urzędu stwierdził brak podstaw do zmiany zarządzeń opiekuńczych.

W okresie od maja 2005 r. do lipca 2007 r. kontakty powoda z synami były w miarę regularne. Spotykał się z dziećmi w Ż.. Zabierał synów na weekendy. Spędzał z nimi czas w gospodarstwie agroturystycznym w B.. Widywał też dzieci „w tygodniu”. W tym okresie na czas od sierpnia do października 2006 r. wyjechał do Szwecji, gdzie zajmował się zbieraniem runa leśnego, przyjeżdżając co drugi tydzień do Polski na weekendowe spotkania z dziećmi. Podjęta wtedy działalność przyniosła mu spore zyski, zadatkował na kupno domu w Szwecji. Przebywał potem w Polsce. Czas od 24 grudnia 2006 r. do 2 stycznia 2007 r. spędził z synami.

W 2006 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w Ż. wnioski inicjujące dwie sprawy. W pierwszym, z 19 czerwca 2006 r., wniósł o egzekucję kontaktów uregulowanych w wyroku rozwodowym. Drugim, z 27 września 2006 r., wniósł o zmianę orzeczenia regulującego kontakty z synami.

W pierwszej ze spraw, toczącej się początkowo pod sygn. akt III RCo 20/06, w której szło o wykonanie zawartego w wyroku rozwodowym orzeczenia regulującego kontakty powoda z dziećmi, rozprawę wyznaczono na dzień 12 grudnia 2006 r. Powód nie stawił się na rozprawę w tym dniu, z tym że nie doręczono mu wezwania na rozprawę. Z informacji Ministerstwa Sprawiedliwości wynikało, że doręczenia nie dokonano z uwagi na niekompletny adres. Postanowieniem z tego samego dnia Sąd Rejonowy w Ż. zawiesił postępowanie w tej sprawie. Powód zaskarżył postanowienie zażaleniem. Postępowanie zażaleniowe, w trakcie którego powód był wzywany do uzupełnienia braków formalnych zażalenia, trwało do 16 kwietnia 2007 r. W tym dniu odbyła się rozprawa, na której powód został przesłuchany. W dniach 25 maja 2007 r., 19 czerwca 2007 r. i 19 lipca 2007 r. Sąd Rejonowy przeprowadził rozprawę, prowadząc na niej postępowanie dowode. Postanowieniem z 19 lipca 2007 r. Sąd Rejonowy w Ż. oddalił wniosek o egzekucję kontaktów uregulowanych w wyroku rozwodowym. Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z 12 października 2007 r. uchylił zaskarżone przez powoda postanowienie Sądu Rejonowego w Ż. z 19 lipca 2007 r. w sprawie III RCo 20/06 i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ponowne postępowanie toczyło się pod sygn. akt III RCo 133/07. Powód wniósł skargę na przewlekłość postępowania w tej sprawie. Skarga została odrzucona przez Sąd Okręgowy w G., który zwrócił akta sprawy Sądowi Rejonowemu w Ż. w dniu 14 listopada 2007 r. Termin kolejnego posiedzenia w sprawie III RCo 133/07 wyznaczono na 12 lutego 2008 r. Zarządzeniem z 11 lutego 2008 r. rozprawa została odwołana i wyznaczona na 19 czerwca 2008 r. W dniu 8 maja 2008 r. powód poinformował Sąd Rejonowy, że na rozprawę może stawić się w lipcu 2008 r. i wniósł o zniesienie rozprawy wyznaczonej na 19 czerwca 2008 r. Rozprawa w dniu 19 czerwca 2008 r. została ograniczona do wniosku powoda o wyłączenie sędziego. Postanowieniem z 30 czerwca 2008 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o wyłączenie sędziego. Ponieważ na rozprawie w dniu 24 października 2008 r. brak było poświadczenia odbioru zawiadomienia o jej wyznaczeniu, zarówno przez powoda, jak i M. K., została odroczone na dzień 11 grudnia 2008 r. Po jej przeprowadzeniu Sąd Rejonowy w Ż. postanowieniem z 19 grudnia 2008 r. oddalił wniosek o egzekucję kontaktów powoda z dziećmi, uregulowanych w wyroku rozwodowym. Postanowieniem z 30 czerwca 2009 r. Sąd drugiej instancji uchylił zaskarżone przez powoda postanowienie Sądu Rejonowego w Ż. z 19 grudnia 2008 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozstrzygnięcia. Ponowne postępowanie w tej sprawie toczyło się w Sądzie Rejonowym w Ż. pod sygn. akt III RCo 59/09. W dniu 11 grudnia 2009 r. odbyła się w tej sprawie rozprawa, podczas której Sąd Rejonowy przesłuchał świadków i strony. W dniu 30 grudnia 2009 r. powód ponownie złożył skargę na przewlekłość postępowania, która postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z 25 maja 2010 r., sygn. akt II S 1/09, została częściowo uwzględniona. Postanowieniem z dnia 2 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy w Ż. umorzył postępowanie w sprawie III RCo 59/09.

W drugiej ze spraw zainicjowanych w Sądzie Rejonowym w Ż. przez powoda, toczącej się pod sygn. akt III Nsm 289/06, szło o zmianę dotychczasowego orzeczenia regulującego kontakty powoda z dziećmi, zawartego w wyroku rozwodowym. Rozprawę w tej sprawie wyznaczono na dzień 21 grudnia 2006 r. Powód nie stawił się na rozprawę. Brak było dowodu doręczenia wezwania na rozprawę. Rozprawa została odroczone bez terminu, a to z uwagi na skargę wniesioną przez powoda. Na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2007 r. uczestnicy postępowania zaprezentowali swoje stanowiska w sprawie. W dniu 12 czerwca 2007 r. powód wniósł o wydanie zarządzenia tymczasowego, zmierzając do uzyskania możliwości wyjazdu synów z nim do Szwecji. M. K. wniosła o oddalenie tego wniosku. Na rozprawie w dniu 25 maja 2007 r. Sąd Rejonowy przeprowadził dowody z dokumentów i wysłuchał B. K. oraz I. K., co ponowił na rozprawie w dniu 19 czerwca 2007 r. Na rozprawie w dniu 19 lipca 2007 r. Sąd Rejonowy w Ż. przesłuchał świadków i M. K. oraz wydał postanowienie, którym zezwolił powodowi na kontakt z synami w okresie od 21 lipca 2007 r. do 11 sierpnia 2007 r. z prawem zabierania ich do Szwecji oraz zobowiązał M. K. do przygotowania dzieci do wyjazdu i wydania powodowi ich paszportów. Przed rozprawą B. K. napisał list do Sądu Rejonowego z prośbą, aby on i jego brat nie musieli jechać z ojcem do Szwecji. Napisał, że powód nie pozwolił mu wybrać dla siebie gimnazjum i opisał jak się to stało. Podobne pismo złożył I. K.. Postępowanie wywołane zażaleniem uczestniczki postępowania na postanowienie Sądu Rejonowego w Ż. z 19 lipca 2007 r. zostało umorzone ze względu na bezprzedmiotowość rozpoznania z uwagi na upływ czasu. Następnie rozprawa w sprawie III Nsm 289/06 została przeprowadzona w

dniu 19 października 2007 r., kiedy to w obecności kuratora zawodowego powód pytał dzieci, czy chcą z nim jechać do Szwecji. Dzieci były zestresowane i końcem rozmowy był ich płacz. Na korytarzu sądowym powód pokłócił się z ich matką. Kurator w rozmowie z dziećmi ustalił, że synowie nie chcą jechać do ojca. B. K. powiedział, że ojciec coraz częściej wyrzuca im mieszkanie z matką i wypomina im, że matka nastawia ich przeciwko niemu. Oświadczył, że ojciec krzychał na niego, gdy powiedział, że zaczyna lubić aktualnego partnera matki. Potwierdził informację, że ojciec zabronił mu uczęszczać do gimnazjum, które wybrał. B. K. oraz I. K. zapewnili, że tata ich nie bije, jednak nie mogą go już słuchać. Każda odpowiedź jest im praktycznie narzucana. Muszą mówić tak, by go nie denerwować. Ojciec ciągle wypomina, że mieszkają z matką i są przez nią nastawiani, wmawia im, że matka źle ich wychowuje i że inaczej mówiliby, gdyby mieszkali z nim. Dzieci były widocznie roztrzęsione po rozmowie z ojcem. Przez kilka minut płakały i w ogóle się nie odzywały. I. K. i B. K. zaczęli rozmawiać z kuratorem dopiero, gdy ich zapewnił, że Sąd Rejonowy nie wyda postanowienia bez ich zgody. Na rozprawie powód stwierdził, że rzeczywiście popadł w konflikt z synem B. na tle wyboru szkoły. Stwierdził, że syn wybrał szkołę, ale tego z nim nie konsultował. W tej sytuacji powód powiadomił Prezydenta Miasta Ż., że żadna ze szkół nie dysponuje jego zgodą na uczęszczanie dziecka do niej. Stwierdził, że w ten sposób chciał zmobilizować polskie sądy i matkę dziecka do niedyskryminacji rodzica separowanego ze względu na płeć i miejsce zamieszkania. Stwierdził, że zostało naruszone jego prawo do wyboru szkoły. Powiedział, że pisząc pismo do Urzędu Miasta Ż. nie wiedział jaką szkołę wybrał syn, a jego pismo nie było skierowane przeciwko synowi, zaś w każdym państwie prawa instytucja, do której dotarłoby takie pismo wyjaśniłaby kwestię albo przekazała pismo właściwej instytucji. Stwierdził, że nie wie, jakie gimnazjum wybrał syn. Zeznał też, że za cały konflikt, jaki ostatnio się pojawił z dziećmi obarcza państwo polskie i M. K.. Na rozprawie w tym dniu Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w R. (dalej RODK) na okoliczność więzi dzieci z ojcem oraz ustalenia zgodnego z dobrem dzieci sposobu kontaktowania się przez nie z ojcem (RODK opracował dwie opinie: częściową i końcową). Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 19 października 2007 r. oddalił wnioski powoda o tymczasowe uregulowanie jego kontaktów z dziećmi. W okresie od 19 października 2007 r. do dnia wydania częściowej opinii przez RODK, przesłanej do Sądu Rejonowego w Ż. w dniu 16 kwietnia 2008 r., powód składał liczne wnioski dotyczące protokołu rozprawy z 19 października 2007 r., dołączył do akt zdjęcia ze wspólnych pobytów synów z nim oraz złożył skargę na przewlekłość postępowania w sprawie III Nsm 289/06, którą Sąd Okręgowy w G. odrzucił postanowieniem z 5 marca 2008 r. W konkluzji opinii częściowej RODK biegli stwierdzili między innymi, że B. K., po pierwsze, uznaje autorytet matki i identyfikuje się z jej odczuciami w konflikcie z powodem, po drugie, ocenił ojca jako osobę impulsywną, upartą, mało wiarygodną, po trzecie, obawia się przeciwstawiać ojcu, żeby go nie zdenerwować, po czwarte, nie oczekuje uregulowania kontaktów z ojcem. Z kolei w odniesieniu do I. K. w opinii RODK biegli stwierdzili, po pierwsze, że czuje się uczuciowo związany z obojgiem rodziców, wyraźnie faworyzując matkę, ale nie odrzuca uczuciowo ojca, którego postrzega jako osobę konfliktową i nie ufa mu, po drugie, że oczekuje uregulowania kontaktów z ojcem na dotychczasowych zasadach. W konkluzji końcowej opinii RODK z 25 lipca 2008 r. biegli podtrzymali opinię częściową odnośnie do B. K., a co do I. K. stwierdzili, że oczekuje kontaktu z ojcem, ale udział w nich warunkuje od uczestnictwa starszego brata. Ponadto stwierdzili, że rodzina powinna odbyć terapię, od której zależna będzie decyzja w sprawie kontaktów z ojcem. W sprawozdaniu z wywiadu środowiskowego z 2 lipca 2008 r. kurator zawodowy stwierdził, po pierwsze, że I. K. i B. K. oświadczyli mu, że nie chcą się widywać z ojcem i nie chcą do niego jeździć, po drugie, że M. K. zapewniła im w miejscu zamieszkania warunki do prawidłowego rozwoju, po trzecie, że nie ma żadnych zastrzeżeń do sprawowania przez nią władzy rodzicielskiej. W dniu 28 listopada 2008 r. powód wniósł o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Ż.. Wniosek ten w dniu 20 stycznia 2009 r. został zwrócony. Ostatecznie Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 20 czerwca 2009 r. oddalił ten wniosek. W dniu 1 grudnia 2008 r. B. K. napisał do ojca list, w którym zakomunikował mu, że on i I. K. nie chcą się z nim widywać (dodał: „przynajmniej na razie”) i stwierdził, że nie poda ojcu adresu e-mail, gdyż nie chce utrzymywać z nim żadnego kontaktu. Podobny list napisał młodszy I. K.. Postanowieniem z 20 maja 2010 r. Sąd Rejonowy w Ż. zmienił dotychczasowe orzeczenie w przedmiocie kontaktów powoda z synami, zawarte w wyroku rozwodowym, regulując kontakty w sposób, jaki opisał w postanowieniu. Sąd drugiej instancji postanowieniem z 8 grudnia 2010 r., na skutek apelacji powoda, zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Ż. z 20 maja 2010 r. w ten sposób, że poszerzył zakres kontaktów powoda z synami i oddalił apelację powoda w pozostałej części oraz oddalił w całości apelację M. K..

Sąd Okręgowy we W. postanowieniem z 15 lutego 2011 r. oddalił wniosek powoda z 23 lipca 2010 r. o wykładnię wyroku rozwodowego w części regulującej kontakty z dziećmi. Zażalenie powoda na to postanowienie Sąd Apelacyjny we W. oddalił postanowieniem z 9 maja 2011 r.

Mimo wydania przez Sąd Rejonowy w Ż. postanowienia z 8 grudnia 2010 r. w sprawie III Nsm 289/06, którym uregulowane zostały kontakty powoda z dziećmi, powód nadal nie widuje się z nimi.

Powód ma stany lękowe i depresyjne odkąd nie spotyka się z B. K. oraz I. K., budzi się w nocy i nie może spać. Te objawy kumulowały się przed terminami rozpraw sądowych.

W wyniku licznych pobytów w Polsce powód nie zapłacił w Szwecji należnego podatku i utracił możliwość prowadzenia działalności gospodarczej w Szwecji. Aktualnie ma zaległości finansowe wobec Szwecji. Stracił około 400.000-500.000 koron szwedzkich.

Powództwo oparte jest o twierdzenie, po pierwsze, że Skarb Państwa naruszył dobra osobiste powoda przez to, że nie wykonał orzeczenia o kontaktach powoda z synami, co wywołało u niego uszczerbek na zdrowiu w postaci depresji i stanów lękowych, poczucie osamotnienia, utratę radości i prawa do przekazania dzieciom światopoglądu, po drugie, że skutkiem postępowań sądowych o wykonanie wyroku rozwodowego w zakresie kontaktów powoda z dziećmi oraz o zmianę wyroku rozwodowego w tym zakresie jest strata materialna powoda.

Sąd Okręgowy analizował, czy kontakty ojca z dziećmi stanowią dobro osobiste w rozumieniu art. 23 kc. Odwołał się do poglądów judykatury i doktryny, wskazując że opowiadają się za ochroną prawa do: kontaktów z najbliższymi (w tym z dzieckiem), emocjonalnej więzi z rodziną, niezakłóconego życia rodzinnego obejmującego szeroko rozumiane więzi rodzinne pomiędzy małżonkami, rodzicami i dziećmi. Stwierdził, że prawo do kontaktów z osobą najbliższą, czy emocjonalna więź z dziećmi to dobro osobiste w rozumieniu art. 23 i art. 24 kc. Oceny, czy zostało naruszone należy dokonać posługując się obiektywnymi kryteriami odnoszącymi się do konkretnych okoliczności, z perspektywy poglądów rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz osądu opinii publicznej, jej reakcji na określone postępowanie, nie zaś z punktu widzenia subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej i według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zdaniem samego powoda od wydania przez Sąd Okręgowy we W. postanowienia z 7 kwietnia 2003 r. w przedmiocie kontaktów powoda z synami do uprawomocnienia się wyroku rozwodowego powód kontaktował się z synami i sam ocenił, że do lipca 2007 r. kontakty były w miarę regularne. Określenie w postanowieniu z 7 kwietnia 2003 r. miejsce pobytu dzieci przy matce pod konkretnym adresem nie oznaczało, że M. K. nie może zmienić miejsca zamieszkania. Zamieszkanie przez nią z dziećmi w Ż. skutkowało nietrafną interwencją policji w O. w październiku 2004 r. M. K. nie mieszkała już bowiem w tej miejscowości. Wcześniej powód również zgłaszał policji problemy z realizacją kontaktów z dziećmi i, jak wynika z akt spraw wykroczeniowych, policjanci interweniowali wskutek zgłoszeń powoda i starali się mu pomóc, choć zadaniem policji nie jest rozwiązywanie konfliktów rodzinnych, w jakie powód angażował policję. Konieczność działania w granicach prawa nie uprawniała policji do takiego zachowania, które satysfakcjonowałoby powoda. Natomiast dwukrotne obwinienie powoda o popełnienie wykroczenia i zakończenie spraw o wykroczenia pozytywnie dla powoda nie oznacza, że Skarb Państwa (reprezentowany przez Komendanta Powiatowego Policji w O.) naruszył dobra osobiste powoda w postaci prawa do kontaktów z dziećmi. Wynik postępowań o wykroczenia jest efektem oceny motywów działania powoda, gdyż sąd rozpoznający te sprawy przede wszystkim uznawał za wiarygodne zeznania funkcjonariuszy policji interweniujących wskutek zawiadomienia powoda albo uczestniczących w realizacji interwencji. Zarówno zawiadomienie o przestępstwie, jak i wskazanie osoby podejrzanej mieszczą się w granicach prawa. Mogłyby przekraczać je wyłącznie wówczas, gdyby takie zawiadomienie i wskazanie konkretnej osoby jako podejrzanej dokonane było z oczywiste złym zamiarem i pełną świadomością nieprawdy takiego twierdzenia. Działanie policji w zakresie interwencji dotyczących kontaktów powoda z synami oraz oceny postępowania powoda nie naruszało dóbr osobistych powoda i nie było bezprawne.

Do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci więzi emocjonalnej z dziećmi nie doszło też wskutek postępowania podjętego przez Sąd Okręgowy we W., który tymczasowo uregulował kontakty powoda z synami, jakie z mniejszym bądź większym skutkiem były realizowane, a następnie wydał wyrok rozwodowy, który również z lepszym bądź gorszym powodzeniem był realizowany w zakresie kontaktów powoda z dziećmi.

Również nie doszło do naruszenia wskazanego już dobra osobistego powoda działaniem Sądu Rejonowego w O., który zgodnie z prawem (na podstawie art. 569 § 1 w związku z art. 200 § 1 w związku z art. 13 § 2 kpc) sprawę o wykonanie orzeczenia rozwodowego w zakresie kontaktów powoda z dziećmi przekazał Sądowi Rejonowemu w Ż., jako wyłącznie właściwemu. Natomiast Sąd Rejonowy w Ż. zakończył postępowanie w tej sprawie (III Nsm 163/05) postanowieniem z 10 lipca 2006 r.

Chociaż w dniu 19 czerwca 2006 r. powód wniósł o egzekucję orzeczenia w przedmiocie kontaktów z dziećmi, jakie zawarte było w wyroku rozwodowego, zaś w dniu 27 września 2006 r. wniósł o zmianę wyroku rozwodowego w zakresie o kontaktach z dziećmi, to jednak z jego zeznań wynika, że praktycznie do lipca 2007 r. miał jeszcze dosyć regularne kontakty z synami. Świadczy o tym spędzenie z nimi Świąt Bożego Narodzenia w 2006 r., następującego po nich sylwestra (2006/2007), Świąt Wielkanocnych w kwietniu 2007 r., a także kontakt powoda z dziećmi w maju i czerwcu 2007 r. Zdaniem powoda dopiero w latem 2007 r. coś się w synach „zablokowało”, co wiązało z niewydaniem w sprawie III Nsm 289/06 Sądu Rejonowego w Ż. postanowienia zezwalającego na wyjazd z dziećmi do Szwecji. Sąd Okręgowy podkreślił, że w czerwcu 2007 r. powód popadł w konflikt ze starszym synem na tle wyboru gimnazjum. Powód w zeznaniach w sprawie III Nsm 289/06 przyznał, że wygenerował konflikt. Odtąd B. K. i I. K. nie chcą kontaktu z ojcem. Wyrok rozwodowy był odzwierciedleniem niesłuchanej napiętej i skomplikowanej sytuacji rodzinnej pomiędzy Z. K. i M. K., za którą byli odpowiedzialni obydwój małżonkowie. Sąd Okręgowy stwierdził, że powód, odwołując się do warunków szwedzkich, zaprezentował pogląd, iż normą jest funkcjonowanie rozbitej rodziny, zaś obowiązkiem państwa jest stworzenie regulacji umożliwiających większości normalne funkcjonowanie. Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej (art. 18 Konstytucji). Zatem czymś wyjątkowym jest rozpad małżeństwa. O ile jasne są reguły i porządek dotyczący małżeństwa oraz kwestii dotyczących władzy rodzicielskiej nad dziećmi w związku małżeńskim, to już nie funkcjonują jasne i proste reguły w sytuacji dotyczącej dzieci, kiedy związek małżeński się rozpada. Nadal jednak obowiązują konstytucyjne i uregulowane w art. 87-113 kro normy dotyczące ochrony dzieci i rodziców w zakresie sprawowania władzy rodzicielskiej, wzmocnione przez art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w którym mowa jest o tym, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji oraz niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Odnosząc się do stanowiska powoda, Sąd Okręgowy analizował wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 20 kwietnia 2010 r. (34694/06). Na tej podstawie stwierdził, co następuje. Istotą regulacji art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności jest ochrona jednostki przed arbitralnymi ingerencjami władzy publicznej. Jakkolwiek są również pozytywne zobowiązania wpisane w zakres skutecznego poszanowania życia rodzinnego, które implikują przyjęcie reguł zaplanowanych dla ochrony życia rodzinnego, nawet w sferze stosunków pomiędzy osobami fizycznymi, co zawiera się w dostarczeniu norm sądowych i narzędzi skutecznie chroniących ich realizację. To ma chronić prawa jednostek i zapewniać ich realizację. Chodzi o uzyskanie równowagi między sprzecznymi interesami jednostek i społeczeństwa, przy uwzględnieniu też innych zainteresowanych stron oraz pewnej swobody oceny sytuacji przez państwo. W art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności zawiera się prawo rodzica do posiadania środków pozwalających na kontakt z własnym dzieckiem oraz obowiązek dla władz państwowych, aby takie środki wdrożyć. Nie oznacza to tylko zastosowania środków przymusu, w kontekście poddania dziecka opiece państwa i wdrożenia norm prawnych regulujących tego rodzaju sytuację, ale również wdrożenie środków prawnych działających tam gdzie występuje konflikt rodziców (bądź też innych członków rodziny zajmujących się dziećmi) w zakresie kontaktu z dzieckiem bądź ustalenia miejsca jego pobytu. Obowiązek władz państwowych do podjęcia

środków umożliwiających temu z rodziców, który w wyniku rozwodu nie ma pełnej władzy rodzicielskiej nad dzieckiem i kontaktów z dzieckiem, nie jest jakkolwiek absolutny. Kluczową kwestią jest, czy właściwe władze państwowe podjęły wszystkie możliwe kroki, aby ten kontakt umożliwić, przy wzięciu pod uwagę wszystkich specyficznych uwarunkowań dotyczących danego stanu faktycznego. Inne istotne czynniki w postępowaniu dotyczącym dzieci to kwestia czasu, który odgrywa szczególnie znaczącą rolę, gdyż zawsze istnieje niebezpieczeństwo, że jakiegokolwiek proceduralne przewłoki skutkują faktycznie takim zdeterminowaniem sprawy przed sądem, iż decyzje przed nim podjęte umożliwiają, wręcz warunkują realizację ochrony interesów rodzicielskich.

Sąd Rejonowy w Ż. rozstrzygnął sprawę III Nsm 163/05. Następnie kwestia kontaktów Z. K. była przedmiotem postępowania w sprawach o realizację kontaktów uregulowanych w wyroku rozwodowym oraz o zmianę wyroku rozwodowego w tym przedmiocie. W sprawie o realizację kontaktów uregulowanych w wyroku rozwodowym Sąd Rejonowy w okresie od czerwca 2006 r. do lipca 2007 r. kilkakrotnie wysłuchał strony postępowania i wysłuchał małoletnich synów powoda. Powód kontaktował się z synami w toku postępowania w tej sprawie do lipca 2007 r. Miał możliwość takiego kształtowania kontaktów z synami w sposób mieszczący się w zakresie unormowań prawa rodzinnego i art. 8 Konwencji. Wyrazem dbałości o jeszcze lepszy kontakt powoda z dziećmi było orzeczenie w zakresie umożliwienia wyjazdu do Szwecji (wydane w sprawie III Nsm 289/06); nie jest prawdą, że było spóźnione. Natomiast to właśnie w tym czasie powód, jak stwierdził to sąd w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 20 maja 2010 r., zachował się tak wobec starszego syna, że jego postępowanie miało znamiona nadużycia władzy rodzicielskiej, co zostało już wyżej opisane. Właśnie od tego czasu starszy syn (B. K.) nie chce mieć z ojcem żadnych kontaktów, a młodszy uzależnia je od tego, czy będą się odbywać w obecności starszego brata. Powód ma rację, iż nastąpiła blokada w dzieciach, ale została nie wadliwym działaniem sądu, ale jego postawą, którą starszy syn określił w opinii RODK jako impulsywną, upartą i mało wiarygodną. Powód zdawał sobie sprawę z krzywdy wyrządzonej swym postępowaniem, gdyż w sprawie III Nsm 289/06 wniósł, żeby odłożyć w czasie przeprowadzenie badania przez RODK, aby wyciszyć emocje związane z sytuacją, o jakiej była mowa. Jednak w miarę upływu czasu postawa synów zmieniała się na bardziej radykalną. Nie chcieli kontaktu z ojcem w ogóle. Bardzo znamienna jest treść notatki urzędowej z października 2007 r., jaką sporządził kurator zawodowy Sądu Rejonowego w Ż., kiedy to powód ostatni raz rozmawiał z synami w obecności kuratora. Wyraźnie widać, że doszło do eskalacji konfliktu między nim a dziećmi. W tej sytuacji wniosek powoda o realizację kontaktów uregulowanych w wyroku rozwodowym był już praktycznie niemożliwy do uwzględnienia, bowiem o ile po stronie państwa (w tym przypadku Sądu Rejonowego w Ż.) leżał obowiązek zastosowania takich norm prawnych, aby przymusić M. K. do realizacji kontaktów powoda z synami, to od wygenerowania przez powoda w czerwcu 2007 r. konfliktu ze starszym synem, a pośrednio odnosiło się to do młodszego z dzieci, należało już brać pod uwagę przede wszystkim ich wolę, ponieważ na dalszy plan schodziła już kwestia zachowania się ich matki. Stąd wniosek powoda zasługiwał na oddalenie i choć orzeczenia rozstrzygające o tym wniosku z przyczyn proceduralnych były uchylane, to odzwierciedlały fakt, że chęć powoda realizacji kontaktów z synami, które zostały określone w wyroku rozwodowym bezprzedmiotowym była. W ocenie Sądu Okręgowego zastosowanie art. 1050 kpc, czy też art. 598¹-598¹³ kpc było już bowiem bezprzedmiotowe z przyczyn wyżej opisanych, które nie miały nic wspólnego z opieszałością sądu (fakt stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie III RCo 59/09 Sądu Rejonowego w Ż. nie ma żadnego znaczenia, gdyż prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki nie jest dobrem osobistym). Od czerwca 2007 r. brak już było możliwości udzielenia pomocy powodowi w realizacji orzeczenia o kontaktach, które zostały uregulowane w wyroku rozwodowym. Z tę sytuację nie jest odpowiedzialny Skarb Państwa-Sąd Rejonowy w Ż., lecz powód, który przez swoje zachowanie wobec B. K. doprowadził do sytuacji, w której synowie nie chcą się już z nim widywać. W tym zakresie żadne regulacje państwa nie będą skuteczne. Sąd Rejonowy w Ż. do lipca 2007 r. wyczerpał możliwości pomocy powodowi w realizacji kontaktów z dziećmi w oparciu na skutek zachowania Z. K., który doprowadził do takiego konfliktu z synami, iż ci do rozstrzygnięcia zaskarżonym wyrokiem nie chcą się z nim widywać.

W ocenie Sądu Okręgowego przyczyną tego, że postępowanie o zmianę orzeczenia o kontaktach z dziećmi, jakie zawarte było w wyroku rozwodowym, trwało od września 2006 r. do grudnia 2010 r. był stopień skomplikowania sprawy, wyrażający się eskalującym się konfliktem pomiędzy powodem a jego synami, którzy nie chcieli się z nim kontaktować, co przyznaje sam powód. Kontakt (ostatecznie uregulowany) powinien być poprzedzony terapią rodzinną, jaką ma przejść powód i synowie. Powód stwierdził, iż nadal naruszane są jego dobra osobiste do

nieskrępowanego kontaktu z synami, ale nie wykazał, żeby odbył tego rodzaju terapię, jaka jest konieczna dla realizowania kontaktów z dziećmi. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie III Nsm 289/06 Sądu Rejonowego w Ż. dowodzi, że Skarb Państwa-Sąd Rejonowy w Ż., zrobił w zakresie dostępnych środków prawnych wszystko, żeby uregulować kontakty powoda z synami. Jednak realizacja tego orzeczenia nie zależy od wdrożenia narzędzi procedury cywilnej, przymuszającej do wykonania tego orzeczenia, bowiem to nie była małżonka aktualnie uniemożliwia kontakty dzieci z ojcem, lecz synowie nie chcą się z nim widywać. W tej sytuacji zastosowanie dostępnych w postępowaniu cywilnym narzędzi przymusu w celu realizacji prawa powoda do kontaktu z synami nie tylko nie przyniesie skutku, ale doprowadzi do zerwania tych relacji. Odnosząc stan faktyczny, jaki wytworzył się w relacjach powoda z dziećmi do stanu faktycznego wskazanej sprawy rozpoznanej przez Europejski Trybunał Praw Człowieka Sąd Okręgowy stwierdził, że w tamtej sprawie szło o sytuację, w której przyczyną zerwania relacji ojca z dziećmi było niezastosowanie przez państwo dostępnych narzędzi prawnych. Natomiast okoliczności niniejszej sprawy są takie, że przyczyną tego stanu jest zachowanie się powoda, który poprzez działanie wobec B. K., noszące znamiona nadużycia władzy rodzicielskiej, doprowadził do takiej eskalacji konfliktu pomiędzy nim a synami, że żadne narzędzia prawne nie są w stanie go rozwiązać. Sąd Rejonowy w Ż. udzielił powodowi pomocy poprzez przeprowadzenie szczegółowego postępowania, którego wynikiem było orzeczenie regulujące kontakty z synami (w niewielkim stopniu zostało zmienione przez Sąd Okręgowy w G.). Skarb Państwa-Sąd Rejonowy w Ż. nie naruszył dóbr osobistych powoda. Od Powoda zależy, czy będzie potrafił poddać się terapii rodzinnej, która pomoże mu dostrzec popełnione błędy i nawiązać na nowych zasadach relacje z synami. Dokonywane przez powoda oceny byłej żony, sądów i sędziów, policji, całego Państwa wykazują brak samokrytycyzmu, maksymalne skupienie się na samym sobie, co z kolei skutkuje oceną powoda, jaka została wyrażona przez jego starszego syna, a to w konsekwencji prowadzi do braku chęci, po stronie synów, do relacji z własnym ojcem.

Jeśli idzie o roszczenie odszkodowawcze, oparte o art. 417 § 1 kc, pozwany działał w granicach prawa, zmierzając do udzielenia ochrony prawnej powodowi. Wyraziło się to w wydaniu orzeczenia o jego kontaktów z dziećmi.

Żadne orzeczenie dotyczące powoda z tych, o jakie chodzi w sprawie nie zostało uznane za niezgodne z prawem, ani też nie została wyrządzona powodowi szkoda niewydaniem orzeczenia. Nie może być więc powództwo wywiedzione z art. 417¹ § 2 i 3 kc. W sprawie III RCo 59/06 Sąd Rejonowy w Ż. orzeczenia wydawał, choć były one przez Sąd drugiej instancji uchylane i sprawa była przekazywana Sądowi Rejonowemu w Ż. do ponownego rozpoznania. Natomiast od czerwca 2007 r. postępowanie było już bezprzedmiotowe.

Nie jest możliwa ocena działań pozwanego na podstawie art. 417² kc, bowiem nie idzie o następstwa zgodnych z prawem działań Skarbu Państwa, lecz działań powoda.

Skoro powód nie wykazał naruszenia dóbr osobistych i deliktu Skarbu Państwa wobec niego, brak było podstaw do badania, czy jego depresja, stan wyobcowania, bezsenność są wynikiem postępowania Skarbu Państwa, gdyż idzie o następstwa postępowania powoda. Tym Sąd Okręgowy wyjaśnił oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność czy powód doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym i z jakiej przyczyna.

Ponieważ powód nie wykazał naruszenia przez pozwanego norm prawnych z zakresu dóbr osobistych oraz reżimu deliktowego, nie służy mu roszczenie o odszkodowanie za straty materialne, jakich doznał, czy to w wyniku częstych dojazdów do kraju na rozprawy, czy to w wyniku upadłości w Szwecji.

Orzeczenie o kosztach procesu umotywowołał treścią art. 98 § 1 w związku z art. 99 kpc oraz § 2 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Sąd Okręgowy za podstawę ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego przyjął pierwotną wartość przedmiotu sporu, wskazując na to, że cofnięcie pozwu w zakresie przekraczającym 200.000 zł jest równoznaczne z przegraniem procesu w części objętej cofniętym pozwem.

Ostatecznie precyzując wnioski i zarzuty apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa o zapłatę 200.000 zł (100.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 100.000 zł tytułem odszkodowania) oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, a także przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały uiszczone w całości, ani w części, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu oraz o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w tym zakresie i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 23 i art. 24 w związku z art. 448 kc, art. 417 kc, art. 417² kc i art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.).

Ponadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania przez poczynienie sprzecznie z treścią zebranego materiału dowodowego ustalenia, że B. K. i I. K. od lipca 2007 r. nie chcieli się widywać z powodem, art. 233 kpc przez poczynienie dowolnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznania powoda, który stwierdził, że do lipca 2007 r. kontakty powoda z synami były w miarę poprawne, podczas gdy Sąd pierwszej instancji ustalił, że odbywały się regularnie, jak też art. 227 w związku z art. 217 kpc wskutek pominięcia dowodu z opinii psychiatry na okoliczność czy powód doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym w związku z brakiem kontaktu z synami oraz dowodów na okoliczność poniesionej straty.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód na rozprawie w dniu 15 grudnia 2011 r. zeznał, że „do orzeczenia Sądu z lipca 2007 r. w sprawie III Nsm 289/06 (...) kontakty z synami były w miarę poprawne” (k. 676), co nie jest tożsame z regularnością kontaktów. Ustalenie Sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie nie jest tak jednoznaczne, jak wynika to z apelacji, po części zresztą stanowi ocenę, a nie wskazanie faktu. Sąd Okręgowy stwierdził bowiem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w czasie od maja 2005 r. do lipca 2007 r. kontakty powoda z synami były „w miarę” regularne. Powód nie kwestionuje ustalenia, że postanowienie Sądu Okręgowego we W. z 7 kwietnia 2003 r., dotyczące jego kontaktów z dziećmi, było wykonywane po jego wydaniu i w 2004 r., że od sierpnia do października 2004 r. przebywał w Szwecji, a kiedy M. K. zamieszkała z dziećmi w Ż., spotykał się tam z nimi, zabierał synów na weekendy, spędzał z nimi czas w gospodarstwie agroturystycznym w B. i widywał dzieci również „w tygodniu”, zaś w okresie od sierpnia do października 2006 r. ponownie przebywał w Szwecji, skąd co drugi tydzień przyjeżdżał do Polski na weekendowe spotkania z synami, z którymi był w Polsce od 24 grudnia 2006 r. do 2 stycznia 2007 r., że B. K. i I. K. byli z nim Święta Wielkanocne w kwietniu 2007 r. oraz kontaktował się z dziećmi w maju i czerwcu 2007 r. Zatem do lipca 2007 r. powód miał kontakt z dziećmi, niezależnie od tego, że kontakt nie był regularny.

Powód przyznaje też, że w lipcu 2007 r. B. K. popadł z nim w konflikt. Nie kwestionuje też, że w opinii częściowej RODK z kwietnia 2008 r. biegli stwierdzili, że B. K. nie oczekuje uregulowania kontaktów z ojcem. Natomiast w odniesieniu do I. K. należy uzupełnić ustalenia dotyczące treści opinii RODK. W częściowej opinii z 7 kwietnia 2008 r. biegli stwierdzili, że I. K. oczekuje uregulowania kontaktów z ojcem na dotychczasowych zasadach – w przyszłości (k. 276 akt III Nsm 289/06 Sądu Rejonowego w Ż.), co w opinii końcowej RODK z lipca 2008 r. uzupełnili tym, że w spotkaniach tych chciałby uczestniczyć razem z bratem, od jego udziału w spotkaniach warunkując kontakty z ojcem, a także o to, że I. K. chce być lojalny wobec brata i nie chce być wyróżniony przez ojca (k. 377 i 379 akt III Nsm 289/06 Sądu Rejonowego w Ż.). Nie można z tego wywodzić, że w przeciwieństwie do swojego brata I. K. jeszcze przez rok, od lipca 2007 r. do lipca 2008 r., bezwarunkowo chciał spotykać się z ojcem. Obu opinii RODK nie można przecież odczytywać w oderwaniu od pozostałego materiału dowodowego. Powód natomiast na rozprawie w

dniu 15 grudnia 2011 r. (k. 676) zeznał: „Od października 2007 r. w dzieciach nastąpiła totalna blokada, nie chcieli się ze mną widywać, ani rozmawiać.” Nie sposób w tej sytuacji uznać omawianego ustalenia Sądu Okręgowego za nieprawidłowe, sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, zważywszy na to, że powód od końca lipca do października 2007 r. przebywał w Szwecji (zeznanie powoda, k. 676). Materiał sprawy nie daje więc podstaw do ustalenia, wbrew odmiennym wywodom skarżącego, że to „brak niewadliwego rozstrzygnięcia w sprawach III RCo 20/06, III RCo 133/07, III RCo 59/09, III Nsm 289/06 skutkowało faktycznym uniemożliwieniem utrzymania więzi rodzinnych i uprawnienia do osobistej styczności powoda co najmniej z młodszym synem I. K.” (k. 821). Zaznaczyć też trzeba, że wykazanie braku kontaktu, gdyby za to odpowiedzialność ponosił pozwany, nie jest równoznaczne z ustaniem więzi rodzinnych, w tym również w aspekcie emocjonalnym, a tego powód nie udowodnił w toku procesu, w którym wykazano jedynie niechęć synów powoda do kontaktu z nim od lipca 2007 r.

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 227 w związku z art. 217 kpc przez pominięcie dowodu z opinii psychiatry na okoliczność czy powód doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym w związku z brakiem kontaktu z synami oraz przez pominięcie dowodów na okoliczność poniesionej straty.

Przedmiotem dowodu są fakty mające istotne dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc).

W okolicznościach sprawy zbędne było ustalanie, czy skutkiem braku kontaktu powoda z synami jest uszczerbek (rozstrój) zdrowia psychicznego powoda. Do czasu, gdy B. K. i I. K. chcieli się kontaktować z powodem, do kontaktów tych dochodziło. Kontakty ustały od lipca 2007 r., kiedy już jeden B. K. i I. K. nie chcieli tych kontaktów bądź uzależniali je od udziału w spotkaniach drugiego z nich. Nie da się w okolicznościach sprawy wyizolować tak obu dóbr osobistych powoda, których majątkowej ochrony ostatecznie się domagał, by analizować zagadnienie naruszenia jednego z nich w oderwaniu od drugiego. Skoro osoby, z którymi powód miał się spotykać, choć dzieci, to jednak – jak wynika choćby z opinii RODK – mające dostateczne rozeznanie, by uwzględniać ich stanowisko polegające na tym, że niezgadzeniu się na kontakty. Jeśli więc nawet efektem braku kontaktu powoda z synami jest uszczerbek, czy rozstrój zdrowia psychicznego, to brak kontaktów jest wynikiem odmowy synów powoda.

Powód ostatecznie domagał się 100.000 zł tytułem odszkodowania za straty materialne wskutek wydatków na koszty dojazdu i pobytu w Polsce, utracony zarobek i strata wynikająca z ogłoszenia jego upadłości w dniu 4 maja 2009 r. w Szwecji (k. 674). Sam na rozprawie w dniu 15 grudnia 2011 r. podnosił, że do ogłoszenia upadłości doszło z inicjatywy szwedzkiego fiskusa, gdyż na czas nie zapłacił podatku VAT za 2008 r. Zeznając (k. 676) wyjaśnił, że w Szwecji zgromadził towar (owoce), którego nie sprzedał, gdyż od października 2008 r. do marca 2009 r. był w Polsce, „walcząc o zmianę kontaktów”. Nie odzyskał więc zainwestowanych pieniędzy i z tej przyczyny nie zapłacił podatku. W wyniku tego, że nie zapłacił podatku, doszło do sprzedaży jego domu w Szwecji znacznie poniżej wartości, a uzyskane w ten sposób środki nie pokryły nawet kosztów syndyka i w dalszym ciągu jest zadłużony z tytułu podatku. Jak stwierdził, poniósł przez to stratę, którą oszacował za odpowiadającą kwocie 1.000.000 koron szwedzkich (400.000-500.000 zł), a ponadto utracił korzyści w postaci przyszłego zarobku z uwagi na 10-letni zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, który oszacował na sumę 1.700.000 koron szwedzkich, przy czym o ile podpisze układ ratalny, wówczas będzie mógł wcześniej podjąć działalność gospodarczą. Już z tego, co powód podnosi wynika, że w istocie dochodzi kosztów postępowania w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w Ż., podczas gdy o nich można orzec tylko w postępowaniu, w którym były niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, a ponadto dochodzi kosztów tego, co musiałby wydatkować na koszty przejazdu do Polski i pobytu tutaj w celu realizacji kontaktów z synami. Przede wszystkim jednak w powództwie odszkodowawczym idzie o konsekwencje decyzji gospodarczych powoda, które nie są normalnym następstwem prowadzenia postępowań sądowych, które nie pozostają w żadnym związku (prawnym i faktycznym) z prowadzeniem działalności gospodarczej. Tymczasem zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 kc). W efekcie trafnie Sąd Okręgowy nie przeprowadził dowodów zmierzających do ustalenia szkody, jakiej naprawienia powód się domagał.

Jeśli zaś idzie o podnoszone przez powoda w postępowaniu apelacyjnym okoliczności faktyczne dotyczące przewlekłości postępowania w sprawach prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Ż., trzeba zwrócić uwagę, że powód

ograniczając powództwo jednocześnie określił jego podstawę faktyczną. Zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł zażądał za naruszenie dóbr osobistych w postaci zdrowia oraz więzi rodzinnej między nim a B. K. i I. K., wywodząc że opinie RODK stanowią dowód jej zerwania (niechęć B. K. do kontaktów z powodem i uzależnienie przez I. K. kontaktów z powodem od uczestnictwa w spotkaniach B. K.), skoro wcześniej dzieci powoda chciały z nim zamieszkać, mieć z nim kontakty (k. 674). I takie właśnie powództwo o zadośćuczynienie zostało rozpoznane przez Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem. W postępowaniu apelacyjnym nie można już zmienić powództwa (art. 383 kpc), a tym jest wskazywanie nowej podstawy faktycznej, jaką jest przewlekłość postępowania.

Reasumując tę część wyводу, Sąd Apelacyjny podziela ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, które – jako prawidłowe – przyjmuje je za własne z dokonany już uzupełnieniem.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny odwołuje się do wcześniejszej uwagi dotyczącej przewlekłości postępowań, jako nowej podstawy faktycznej powództwa stanowiącej zmianę powództwa. Skoro sprzeciwia się temu art. 383 kpc, oznacza to, że chybiony jest zarzut naruszenia art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Dotyczy to też zarzutu naruszenia art. 417 kc, z którego wywodzone jest roszczenie oparte o przewlekłość postępowań prowadzonych w Sądzie Rejonowym w Ż., o których już była mowa.

W ustalonych okolicznościach faktycznych odnoszących się do podstawy faktycznej powództwa chybiony jest też zarzut naruszenia art. 23 i art. 24 w związku z art. 448 kc. W sprawie idzie o majątkową ochronę dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 kc, z tym że zdrowie podlega tego rodzaju ochronie na innej podstawie (art. 445 § 1 kc), natomiast art. 448 kc służy ochronie majątkowej drugiego z nich. Zastosowanie tych przepisów wchodziłoby w grę dopiero w razie naruszenia dóbr osobistych powoda, o które chodzi w sprawie. Tymczasem nie doszło do ich naruszenia niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem, o czym była już mowa.

Wykluczone jest też zastosowanie w sprawie art. 417² kc, gdyż musiałoby dojść do wyrządzenia szkody na osobie zgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej, zaś okoliczności, zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne musiałoby wskazywać, że względy słuszności wymagają całkowitego lub częściowego naprawienia szkody na osobie lub zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zasadniczą przesłanką jest zatem to, że szkoda na osobie wyrządzona ma być zgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej, to jest normalny związek przyczynowy między wykonywaniem władzy publicznej a szkodą na osobie w rozumieniu art. 361 § 1 kc. Zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy. Trafnie podkreślił, że idzie o następstwa postępowania powoda domagającego się zadośćuczynienia z uwagi na wystąpienie u niego ujemnych skutków w zakresie zdrowia psychicznego w efekcie braku kontaktu z dziećmi, skoro jego brak jest wynikiem postawy dzieci będącej reakcją na postępowanie powoda.

Apelacja – jako bezzasadna – podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 kpc z uwagi na subiektywne przekonanie powoda o skutkach działania pozwanej i sytuację materialną powoda.

O kosztach nieopłaconej w całości, ani w części pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 ust. 3 oraz § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).